

## OBIETNICA

**Tekst przewodni:** Rdz 24,1.

**Zakres studium:** Rdz 22-25; Rz 4,1-12; 5,6-8.

### Część I: Przegląd

**Wprowadzenie:** Ta część *Księgi Rodzaju* opisuje kulminację religijnej wędrówki Abrahama - ofiarowanie Izaaka. Polecenie ofiarowania Izaaka było „próbą” wiary Abrahama. To intrygujące wydarzenie jest zapisane w centrum struktury *Księgi Rodzaju*, co jest środkiem literackim mającym uświadomić czytelnikowi znaczenie rozdziału. Zbadamy szereg pytań: Jakie było znaczenie tej próby? Dlaczego Bóg polecił Abrahamowi ofiarować jego syna wbrew związanej z nim obietnicy? Jak Bóg zaopatrzył? Jak ofiara została zmieniona na oczekiwanego baranka, a następnie na rzeczywistego baranka? Jakie jest teologiczne i profetyczne znaczenie tej niedosłej ofiary Izaaka? Po tym dramatycznym wydarzeniu nie odnotowano żadnych znaczących wydarzeń w życiu Abrahama. Kolejny ważny epizod to małżeństwo Izaaka z Rebeką. Następnie Abraham poślubił Keturę, a wreszcie umarł „w pięknej starości”.

### Tematy lekcji

1. *Znaczenie pojednania.* Ofiarowanie Izaaka dotyczy więcej niż etycznego problemu czy egzystencjalnego doświadczenia. Biblijna narracja dotyczy kwestii pojednania, rozwijając jego tajemnicę, głębię znaczenia, kosmiczny proces i eschatologiczny cel. Boże powołanie Abrahama, mające być błogosławieństwem dla narodów, spełniło się przez pojednanie symbolizowane w ofiarowaniu Izaaka.

2. *Moc modlitwy.* Małżeństwo Izaaka było oparte na modlitwie. Piękna historia modlitwy Eliezera i jej wysłuchania jest szczególnie inspirująca oraz pełna duchowych znaczeń i lekcji.

### Część II: Komentarz

*Znaczenie pojednania.* Nawiązanie do pojednania występuje już we wzmiance o „próbie”. Znaczenie hebrajskiego czasownika *nissah*, „próbować” (Rdz 22,1), obejmuje dwa przeciwne pojęcia. Z jednej strony, dotyczy sądu. Bóg „próbuje”, aby „aby poznać, co jest w twoim sercu” (Pwt 8,2; por. Ps 139,1.23-24). Ten aspekt jest wyraźnie wskazany przez Anioła Pana (Rdz 22,11-12).

Z drugiej strony, biblijne pojęcie „próbowania” wykracza poza trudne doświadczenie, któremu Bóg musiał poddać Abrahama, by ocenić jakość jego wiary. Mojżesz użył tego samego czasownika *nissah*, „próbować”, aby upewnić jego lud drżący ze strachu na widok błyskawic nad Górą Synaj (Wj 20,18-20). Boża próba nie jest arbitralnym i okrutnym aktem skierowanym *przeciwko* człowiekowi, ale przynosi pozytywną i obiecującą perspektywę Bożego sądu i pojednania *na rzecz* człowieka poddanego próbie, a więc ma być rozumiana w powiązaniu z przymierzem łaski i zbawienia.

Pojęcie pojednania powraca wraz z barankiem, którego zaskoczony Abraham znajduje na górze. Abraham i Izaak oczekiwali baranka (Rdz 22,7). Na pełne obawy pytanie Izaaka: „Gdzie jest jagnię na całopalenie?”, sugerujące inne pytanie: „Czyżbym to ja był barankiem?”, Abraham odpowiedział: „Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie” (Rdz 22,8), co dosłownie oznacza: „Bóg upatrzy w związku z sobą baranka”. Konstrukcja zdania sugeruje akcent na słowo „Bóg”, mający wskazywać, że rozwiązanie jest wyłącznie w gestii Boga. To On upatrzy sobie. Wyrażenie „upatrzy w związku z sobą” jest dość nietypowe. Stanowi wyjątek w hebrajskiej części *Pisma Świętego*. Ma formę podobną jak wyrażenie *lek leka*, oznaczające „wyjdź w związku z sobą” czy w formie zwrotnej „wyjdź siebie”. Czasownikowa forma *jr'eh lo* (zazwyczaj tłumaczona „On upatrzy”) powinna zatem być tłumaczona: „Bóg upatrzy (dla) siebie jako baranek”, to znaczy, że Bóg sam ofiaruje siebie jako baranka.

Intencją tej narracji nie jest wyjaśnienie kwestii pochodzenia ofiar ze zwierząt czy wyszczególnienie, co ludzie muszą czynić i oddać Bogu, aby uzyskać zbawienie. Baranek, który zajął miejsce Izaaka, oznaczał dar Boga złożony z samego siebie Abrahamowi. Proces zbawienia pochodzi od Boga, jak podkreślał Paweł: „Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał” (2 Kor 5,19). Jednak poza tą zastępczą funkcją zwierzęcia, baranek jako ofiara całopalna zawiera głębokie lekcje teologiczne. Natura złożonej ofiary podkreślała jej duchowe znaczenie. Ofiara całopalna była jedyną ofiarą wymagającą spalenia zwierzęcia w całości (Kpł 1,9). Wskazywała w ten sposób na pełnię ofiary Boga przez Jezusa Chrystusa dla zbawienia ludzkości (Hbr 9,12; 10,10). Taka ofiara całopalna była składana w Dniu Pojednania (Kpł 16,3.5). W większym stopniu niż jakkolwiek inny fragment *Biblii* ten fragment jest napisany językiem zbieżnym z opisem ofiarowania Izaaka. Znajdujemy to samo skojarzenie słów w obu fragmentach: „ofiara całopalna” (Rdz 22,13; por. Kpł 16,3.5), „zjawić się”, w tej samej biernej formie (Rdz 22,14; por. Kpł 16,2), „wziąć” (Rdz 22,13; por. Kpł 16,5), „baranek” (Rdz 22,13; por. Kpł 16,5). To szczególne

powiązanie tych fragmentów sugeruje, że Mojżesz opisując rytuał Dnia Pojednania miał na myśli opis ofiarowania Izaaka i celowo powiązał to wydarzenie z Dniem Pojednania.

Historia ofiarowania i związania Izaaka przez Abrahama wykracza poza prywatne, egzystencjalne, religijne czy etyczne doświadczenie pojedynczego człowieka. To wydarzenie ma proroczy wymiar. To, że baranek został dostarczony przez Boga, wskazuje typologicznie na eschatologiczny Dzień Pojednania, podczas którego Bóg przyjmuje tę ofiarę dla historycznego wypełnienia pojednania z ludzkością (Dn 8,14) w kontekście królestwa Bożego (Dn 7,9-14).

*Moc modlitwy.* Modlitwa Eliezera (Rdz 24,12-14) zawierała trzy składniki:

1. Eliezer zwracał się do Boga jako swojego Boga, a jednocześnie Boga historii (Rdz 24,12).  
2. Eliezer prosił o powodzenie swojej misji. Hebrajski czasownik *haqr'eh*, „poszczęścić mi” (Rdz 24,12), pochodzi od czasownika *qarah*, który znaczy „zdarzyć się” i zawiera pojęcie „trafienia” (Rut 2,3). Sługa prosił Boga, by pokierował okolicznościami spotkania. Nie ma tu mowy o szczęśliwym trafie. Fakt, iż Bóg panuje nad okolicznościami, oznacza, że będzie On działał w sposób, który ludziom może się wydawać zbiegiem okoliczności. On jest Bogiem opatrności, który może sprawić, że pewne wydarzenia nastąpią. Ten pogląd jest wzmocniony faktem, że sługa w swojej prośbie poszedł tak daleko, iż nie tylko określił, kiedy to wydarzenie ma nastąpić, mianowicie niezwłocznie (Rdz 24,12), ale także wskazał miejsce, mianowicie to, w którym „zostawił wielbłądy na spoczynek” (Rdz 24,11) i zatrzymał się „u źródła wody” (Rdz 24,13).

3. Eliezer wymienił konkretne warunki. Aby wybór oblubienicy był pewny, sługa zaproponował Bogu próbę. Kandydatka powinna nie tylko pozwolić mu, nieznanemu (Rdz 24,14), napić się wody, ale także zaoferować, że napoi wielbłądy. Trudność tej próby miała dać pewność, że to Bóg kieruje wydarzeniami (Rdz 24,14; por. Sdz 6,36-40). Próba ta najwyraźniej była nie tylko nadprzyrodzonym znakiem Bożej aprobaty, ale także próbą charakteru i osobowości młodej kobiety, jej szczodrości i uprzejmości oraz gotowości niesienia pomocy, okazywania gościnności, jak również jej fizycznej siły i wytrzymałości. Spełnienie modlitwy sługi rozpoczęło się jeszcze zanim zaczął się modlić (Rdz 24,15; por. Mt 6,8).

Sprawozdanie wypełnienia jego modlitwy zaczyna się zaskoczeniem, które oddaje słowo „oto” (Rdz 24,15 BG) w wersecie opisującym przybycie Rebeki. Ponadto nawiązanie do dzban na jej ramieniu (Rdz 24,15) jest echem warunków przedstawionych w modlitwie przez sługę (Rdz 24,14). Następnie sprawozdanie wymienia fizyczne cechy kobiety - jej piękno i dziewictwo (Rdz 24,16). Jej pochodzenie także kwalifikuje ją jako przyszłą żonę Izaaka. Informacja, że podeszła ona do studni, tworzy napięcie w narracji. Sługa nie mógł się doczekać, by się dowiedzieć, czy to ma być osoba wybrana przez Boga (Rdz 24,17). Ku zdumieniu Eliezera Rebeka wypełniła wszystkie warunki próby wymienione przez niego w modlitwie. Podała mu swój dzban, aby mógł się napić wody (Rdz 22,18), tak jak opisał to w modlitwie. Zaraz potem zaoferowała, że napoi także wielbłądy (Rdz 24,19), zgodnie z tym, o co prosił Eliezer. Ale Rebeka uczyniła więcej, niż oczekiwał sługa. Nie tylko dała mu pić, ale wręcz zaoferowała mu wodę. Wykazała także gorliwość, entuzjazm i biegłość w działaniu. Sługa patrzył na to wszystko w niemym podziwieniu (Rdz 24,21).

Choć Eliezer modlił się o ten znak, przyjął go jako niesamowity cud. Jednak nadal jego wiara nie była wolna od wątpliwości. Wciąż nie miał pewności, czy jego misja została uwieńczona powodzeniem (Rdz 24,21). Dopiero kiedy przybył do domu Rebeki, uwierzył, że Bóg spełnił jego prośbę. Wówczas to w modlitwie błogosławił Pana (Rdz 24,27). Błogosławieństwo to wyraża pewność osiągnięcia celu i wypełnienia proroctwa (Ezd 7,27-28; Dn 12,13). Fakt, że Rebeka wypełniła co do słowa jego prośbę skierowaną do Boga, sprawił, że Eliezer zrozumiał, że Bóg jest nie tylko Bogiem miłości i łaski, ale także Bogiem wierności i działania, sprawiającym, że Jego wola się spełnia.

### **Część III: Zastosowanie**

*Znaczenie pojednania.* Omówcie teologiczne znaczenie pojednania oraz to, jak prawda o pojednaniu wpływa na wasze osobiste życie. Czym jest dla was pojednanie? Dlaczego potrzebujemy pojednania? Jak wyrażamy tę potrzebę wobec naszych niewierzących przyjaciół, którzy nie czują potrzeby przebaczenia? Omówcie duchowe i egzystencjalne znaczenie adwentystycznej prawdy o eschatologicznym Dniu Pojednania. Omówcie dokładność interpretacji proroctwa o 2300 wieczorach i porankach (Dn 8,14). Jak ta trudna prorocza prawda wpływa na wasze życie? W jakim stopniu potraficie przekazywać tę prawdę skutecznie, wyraźnie i przekonująco waszym przyjaciołom? O czym mogą świadczyć trudności w takim przekazie? Dlaczego prawda o eschatologicznym Dniu Pojednania jest ważna w naszym duchowym życiu, więzi z Bogiem oraz naszych relacjach z blizniami?

*Moc modlitwy.* Jakich duchowych lekcji nauczyłeś się z doświadczenia modlitwy Eliezera? Pomyśl o historiach wysłuchanych modlitw w twoim życiu ilustrujących te lekcje. Czego nauczyłeś się dzięki nim? Jak te doświadczenia umocniły twoją wiarę? Pomyśl o tych sytuacjach, w których Bóg nie spełnił twoich prośb. Czego nauczyły cię takie rozczarowania? Jak pogłębiły i wzmocniły twoją wiarę? Jak wyjaśnisz fakt, że zło spotyka dobrych ludzi, a dobro spotyka ludzi złych (przeczytaj i omów Koh 9,2.11)?